

Czy pozyskanie przez Romę Ibarbo było jedynie warunkiem koniecznym wykupienia Radji Nainggolana? Na to pytanie możemy otrzymać odpowiedź w ostatnich dniach mercato. Giallorossi wciąż muszą odciążyć atak drużyny i również Kolumbijczyka łączy się z odejściem.

Jak podaje *Corriere dello Sport*, mocno zainteresowana graczem jest Sampdoria, która kontaktowała się już z Romą. Kolumbijczyk ma zamkniętą drogę do pierwszego składu przez silną konkurencję w ataku na tyle, że w meczu z Sevillą nie pojawił się nawet na murawie. Zdaniem Alfredo Pedulli Sampdoria zapytała oficjalnie Romę o gracza, a Giallorossi okazali się otwarci na takie rozwiązanie. Oczywiście formalnie piłkarza jest graczem Cagliari i jest jedynie na wypożyczeniu w Romie, stąd na transfer do Genui musieliby się zgodzić również Sardyńczycy.

Autor: abruzzo